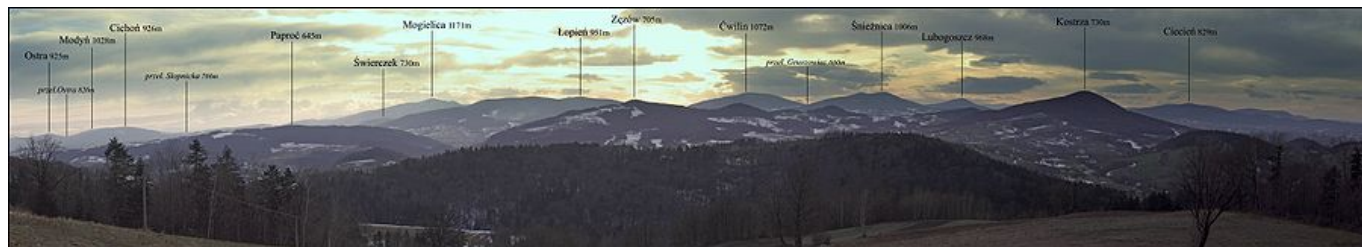


# Beskid Wyspowy

Beskid Wyspowy jest wysuniętą na północ grupą górską Zewnętrznych Karpat Zachodnich, makroregionu Beskidy Zachodnie. Zajmuje obszar ok. 1000 km<sup>2</sup>. Od wschodu graniczy z Kotliną Sądecką i Pogórzem Rożnowskim, od południa z Gorcami, od zachodu z Kotliną Rabczańską i Beskidem Makowski, od północy z Pogórzem Wiśnickim.

W Beskidzie Wyspowym góry występują w formie osobnych, eliptycznych w rzucie prostokątnym masywów, o stromych zboczach północnych i południowych. Takimi „wyspami” są Śnieżnica, Luboń, Lubogoszcz, Ćwilin, Jasień czy Mogielica oraz wiele mniejszych jak Szczebel czy Łopień. Wyjątkiem są trzy pasma: Łososińskie, Ostrej, Cietnia.



## Najważniejsze szczyty Beskidu Wyspowego

**Mogielica (1171 m n.p.m.)** najwyższy i najładniejszy szczyt w Beskidzie Wyspowym, z daleka przyciągający oko swą charakterystyczną, „garbatą” sylwetką, dumnie wznoszący się ponad okoliczne wzniesienia. Sam szczyt nazywany jest przez miejscową ludność Kopą, a nazwą Mogielica określa się cały masyw. Niegdyś wywożono tu ciała obwiesiów, samobójców, topielców i wszystkich tych, którzy zeszli z tego świata w nienormalny sposób. W okolicznych wsiach (Jurkowie, Chyszówkach, czy Wilczycach) utarło się bowiem przekonanie, że ziemia na cmentarzu miejscowym „nie przyjmie” ciał, które odeszły z ziemskiego padołu bez ostatnich sakramentów. Inne przekazy ludowe mówią, że Mogielica była niegdyś żoną wielkoluda łopienia, a pod jej szczytem znajduje się potężny gład, na którym zbójcy rachowali swe pieniądze. Zbójckie skarby po dziś dzień leżą ponoć schowane w podziemnych pieczarach w rejonie Marszałkowej Studni i na polanie Skalne pod Jasieniem. Miejscowi gazdowie nazywają również szczyt Zapowiednicą, co jest związane z faktem, że bezpośrednio przed burzami i gradobiciami nad jej wierzchołkiem zbierają się

ciemne chmury, zwiastujące rychłe wyładowania atmosferyczne. Mieszkańcy Słopnic określenie „Zapowiednica” odnoszą z kolei do długiego grzbietu, ciągnącego się w stronę Cichonia.

**Ćwilin (1072 m n.p.m.)** jest drugim co do wielkości szczytem Beskidu Wyspowego. Przez długie lata Ćwilin był ważnym obszarem wypasu owiec, toteż stały tu trzy szałas, w których latem gospodarzyli bacowie z Wilczyc, Łostówki i Jurkowa. Wspominał o nich jeszcze w 1951 r. Stanisław Pagaczewski w swym przewodniku „Babia Góra, Gorce i Beskid Wyspowy” pisząc: „Na polanie kilka szałasów, w których można w razie potrzeby przenocować. Opodal szałasów źródółka z doskonałą wodą”. Ostatni szałas pasterski spalił się na pocz. lat 90-tych XX w.

W ludowej tradycji Ćwilin jest bliźniakiem sąsiedniej Śnieżnicy, stąd niektórzy badacze wywodzą jego nazwę od niemieckiego słowa „zwilling” (niem. „bliźniak”, nazwa nadana być może przez niemieckich osadników z pobliskiego Tymbarku).

**Jasień (1062 m n.p.m.)** trzeci pod względem wysokości szczyt Beskidu Wyspowego, wznoszący się nad głębokimi dolinami Mszanki i Kamienicy. Przekazy ludowe mówią, że na północno-wschodnich stokach Jasienia jest kilka głębokich jaskiń z ukrytymi w nich skarbami zbójcekim (m.in. kotlik dukatów i dwie strzelby). Podszczytowa polana Skalne słynie z wspaniałego widoku na wschodnie partie Beskidu Wyspowego i Beskid Sądecki, przy dobrej pogodzie widać stąd również Tatry, a nawet odległe Góry Grybowskie. W latach sześćdziesiątych XX w. na polanach wypasowych Myszyca i Jasienia Polska Akademia Nauk prowadziła badania nad kulturą pasterską, a na Skalne zaglądali jeszcze w 2 połowie XX w. bacowie z pobliskiej wsi Białe ze swoimi owcami. Dzisiaj pozostałością gospodarki pasterskiej jest jedynie potężny szałas w południowym rogu polany, nad którym opiekę sprawują członkowie Studenckiego Koła Przewodników Beskidzkich z Katowic. Obok szałasów źródło wody.

**Modyń (1062 m n.p.m.)** jeden z najwyższych szczytów w Beskidzie Wyspowym potężnie wypiętrzony nad otaczającymi dolinami potoków Zbludza i Jastrzębik. Nazwa Modyń jest rodzaju żeńskiego, mówimy więc np. „byłem na Modyni”. Niegdyś na szczycie znajdowała się drewniana wieża triangulacyjna, toteż miejscowi mówili na niego Patryja. Trianguł został zwalony przez silną wicherę na początku lat osiemdziesiątych XX w. Sam

szczyt jest zalesiony, ale panoramę w kierunku zachodnim można zobaczyć z Poręby przy szlaku niebieskim na przełęcz Ostrą. Na kopule szczytowej, od strony płn.-zach. wychodnia skalna z inskrypcjami, wyrytymi prawdopodobnie przez okolicznych mieszkańców. Na Cisowym Dziale, w bocznym, widokowym grzbiecie, ciągnącym się na wschód od Modyni znajduje się ciekawa droga krzyżowa, wybudowana tu na pocz. XXI w. wg projektu Andrzeja Pasonia ze Starego Sącza.

W 2001 r. grotolazi ze Speleoklubu Bielsko-Biała odkryli na południowo-zachodnim stoku jaskinię „W Modyni” o długości 13 m.

**Luboń Wielki (1022 m n.p.m.)**, wyniosły szczyt w zachodniej części Beskidu Wyspowego, potężnie wypiętrzony pomiędzy doliną Raby i Potoku Tenczyńskiego. Z racji swego położenia w pobliżu Rabki i sympatycznego schroniska na szczycie jest chyba najczęściej odwiedzanym wzniesieniem w okolicy. Charakterystycznym elementem jego zalesionej sylwetki jest wieża przekaźnikowa na szczycie. Na szczycie schodzą się granice trzech powiatów: nowotarskiego, myślenickiego i limanowskiego. Na kopule szczytowej, nazywanej przez miejscową ludność również Biernacką, znajduje się najładniejsze w Beskidzie Wyspowym schronisko PTTK. Ten charakterystyczny obiekt, przypominający troszkę domek Baby Jagi, powstał dzięki wysiłkom działaczy Oddziału PTTK z Rabki w latach 1929–1931.

**Śnieżnica (1007 m n.p.m.)**, piękny i rozłożysty szczyt w centralnej części Beskidu Wyspowego, z racji swego kształtu nazywany również przez miejscowych Widłakiem lub Widłatą Górą. Posiada bowiem trzy nierówne wierzchołki, z których najwyższy, zachodni, nazywa się Na Budaszowie, na środkowym o nazwie Wierchy znajduje się rezerwat przyrody, a najniższy szczyt wschodni został nazwany z niemiecka „Nad Steinbrukiem”, co jest związane z funkcjonującym tu niegdyś kamieniołomem, pracującym na potrzeby budowy linii kolejowej. Nazwę swą zawdzięcza płatom śniegu, zalegającym do późnej wiosny w podszczytowych zagłębieniach, co odróżnia ją od sąsiednich szczytów. Dzisiaj szczyt jest całkowicie zarośnięty, a ograniczone panoramy można oglądać z zarastającej polany Płoszcycowie, leżącej nieco na wschód od szlaku w stronę Gruszowca. Kilkanaście metrów na północ od kopy szczytowej, w niewielkim zagłębieniu terenu znajduje się ścianka skalna, u

stóp której znajduje się częściowo zasypany otwór niewielkiej jaskini zwanej przez miejscową ludność Piwnicą. U podnóża Śnieżnicy od 1928 r. funkcjonuje ośrodek turystyczny. Obecnie dysponuje 120 miejscami noclegowymi, zapleczem sanitarnym i żywieniowym, świetlicą i boiskami sportowymi. Jest tu również piękny, drewniany kościółek Matki Boskiej Śnieżnej, zbudowany w latach 1998-2000, dedykowany Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II. W ośrodku „dyrektoruje” z ogromnym zaangażowaniem ks. Jan Zając – turysta, znawca Beskidu Wyspowego i wielki przyjaciel młodzieży. Obiekt jest całoroczny, a jego dodatkową atrakcją jest funkcjonujący niedaleko krzesiówkowy wyciąg narciarski.

**Szczebel (977 m n.p.m.)**, piękny i wyniosły szczyt, dźwigający się zalesionymi zboczami nad głęboką doliną Raby. Ma niezwykle strome stoki wschodnie i północne, na których rośnie wspaniały las bukowy, mający w wielu miejscach charakter pierwotnej puszczy karpackiej. Nazwa góry budzi po dziś dzień wątpliwości. Część podróżników i autorów opracowań turystycznych (Ludwik Zejszner, Steczkowska, Krygowski, Dyląg, Sadowski) podaje konsekwentnie nazwę Strzebel, ponieważ w ten sposób nazywa górę część okolicznej ludności. Warto dodać, że na najstarszych mapach austriackich (na mapie Galicji Kummersberga z poł. XIX w., Spezialkarte z 1910 r.) występują nazwy Strzebel, Strzebel, Strebl. Argumentem jest również fakt, że w okolicznych potokach występuje duża ilość ryb strzebli. Część współczesnych autorów przewodników skłania się ku nazwie Szczebel i taką też znajdujemy na mapach turystycznych. Również Sebastian Flizak, ludoznawca z Mszany Dolnej, używał nazwy Szczebel. Osobliwością góry jest jaskinia Zimna Dziura, znajdująca się na północnym grzbiecie, schodzącym w stronę Lubnia. Jest ona położona na wys. ok. 655 m, w tzw. „Księżym Lesie”. Grotę odnalazł Ludwik Zejszner 25.05.1835 r. Nazwał ją wówczas Jaskinią Lodową, ponieważ przez większą część roku na jej dnie utrzymuje się warstwa lodu. Łączną długość korytarzy szacuje się na 25 m. Zwiedzanie nie stanowi problemu, z tym, że nawet w upalny letni dzień można w środku zmarznąć.

Wierzchołek Szczebła jest zalesiony, widoki na południe można oglądać schodząc w kierunku przełęczy Glisne (panorama Tatr). Na szczycie znajduje się miejsce odpoczynku dla turystów (ławki, stół, miejsce na ognisko, mapa turystyczna), ołtarz polowy oraz piaskowcowy obelisk poświęcony Ojcu Świętemu

Janowi Pawłowi II na pamiątkę Jego wędrówek szlakami Beskidu Wyspowego.

**Lubogoszcz (968 m n.p.m.)**, piękny szczyt o charakterystycznym trapezowatym kształcie, wznoszący się stromymi, zalesionymi stokami pomiędzy dolinami Mszanki i Kasinki. Jego grzbiet rozciągnięty na osi wschód-zachód ma trzy wierzchołki: Zapadlisko (766 m), Lubogoszcz Zachodnia (953 m,) oraz Lubogoszcz (szczyt główny, wysunięty najbardziej na wschód o wys. 968 m). Odcinek grzbietu pomiędzy szczytem głównym a Lubogoszczą Zachodnią nosi nazwę Kozia Broda. Niegdyś kwitła tu gospodarka pasterska, dzisiaj szczytowe polany całkowicie pozarastały świerczyną, a ograniczone panoramy możemy oglądać tylko na szlakach podejściowych. Na zalesionym szczycie wystawiono latem 2010 r. krzyż metalowy (stanowi replikę krzyża ze szczytu Sass Pordoi we włoskich Dołomitach), obok znajduje się miejsce odpoczynku dla turystów (drewniane ławki, stół). Z Lubogoszczą związanych jest sporo miejscowych legend, w których aż roi się od czartów, płanetników, utopców, boginek i innych przedstawicieli demonologii Zagórzan.

**Łopień (951 m n.p.m.)**, piękny, widokowy szczyt w centralnej części Beskidu Wyspowego, otoczony dolinami Łososiny i potoku Słopnickiego. W tradycji miejscowej dzieli się na Łopień Dobrski i Tymbarski, choć faktycznie posiada trzy zasadnicze kulminacje, z których najwyższa jest zachodnia. Szczyt wschodni nazywany jest przez mieszkańców Słopnic Górą Wzory (na mapach Łopień Wschodni). Z grzbietowych polan Zawadówki, Cechówki i Myconiówki oraz szczytowej polany Jaworze rozciągają się wspaniałe panoramy. Dla całego masywu ludność pobliskich wiosek używa również nazwy Złotopień. Na szczytowej polanie Jaworze znajduje się współczesna kapliczka z figurą Matki Boskiej, wystawiona w 2006 r. oraz kilka ławek dla turystów. Na stokach Łopienia znajduje się Jaskinia Zbójecką, o łącznej długości korytarzy prawie 433 m jest aktualnie jedną z największych jaskiń w polskich Karpatach fliszowych. Jej odkrycie stało się również sensacją przyrodniczą, jako że w środku znajduje się wielka kolonia podkowców małych, licząca prawie 500 osobników. Oprócz Jaskini Zbójeckiej na stokach Łopienia znajduje się jeszcze kilka dużych jaskiń, np. jaskinia Czarci Dół (125 m) oraz jaskinia Za Studnią (te ostatnie w osuwisku zwanym „Czartorysko” – od czartów). Na zboczach Łopienia można znaleźć także kilka niewielkich

wodospadów, interesujące źródło „Głodna Woda” (na wys. 900 m) oraz wychodnie skalne w kilku zgrupowaniach („Na Ostrysie”, „Na Wiśni”, „Wietrzne Skały”, „Zbójeckie Skały”).